

**Jerzy W. Gogola OCD**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II

## **Wyzwania dla życia wspólnotowego we współczesnym świecie<sup>1</sup>**

Temat wyzwań dla życia zakonnego był świadomie podejmowany przez Kościół w ostatnich kilkunastu latach. Wymienić należy takie dokumenty jak *Wskazania dotyczące formacji zakonnej* (PI)<sup>2</sup>, *Życie braterskie we wspólnocie* (CNU)<sup>3</sup>, *Vita consecrata* (VC)<sup>4</sup>, *Posługa władzy i posłuszeństwo*<sup>5</sup>. Podejmując go dzisiaj, prawdopodobnie chcielibyśmy wymienić takie najbardziej praktyczne wyzwania, dać na nie odpowiedź i mieć nadzieję, że życie naszych wspólnot szybko się poprawi. Tymczasem problem jest bardziej złożony. Mamy bowiem do czynienia z długotrwałymi procesami, które dotyczą wszystkich społeczności i trwają długie lata. W związku z tym, nie możemy nastawiać się na natychmiastowe rozwiązania, ale przyswajać sobie pewne ogólne założenia i zasady życia, które potem pozwalają na twórczą wierność.

Określone wyzwania posiadają swoje źródło w zmieniającej się nieustannie sytuacji w świecie, w Kościele, w życiu zakonnym i w samym

---

1 Referat wygłoszony do przełożonych Sióstr Prezentek w Krakowie 13 listopada 2010 roku.

2 Kongregacja ds. Instytutów życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń życia Apostolskiego, *Wskazania dotyczące formacji w instytutach zakonnych, Potissimum institutioni*, 1990.

3 Kongregacja ds. Instytutów życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń życia Apostolskiego, *Życie braterskie we wspólnocie, Congregavit nos in unum Christi amor*, 1994.

4 Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Vita consecrata*, 1996.

5 Kongregacja ds. Instytutów życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń życia Apostolskiego, *Instrukcja Faciem tuam Domine requiram, Posługa władzy i posłuszeństwo*, 2008.

człowieku. Gdyby nie było zmian, nie byłoby wyzwań. Tymczasem społeczeństwa rozwijają się w zawrotnym tempie, przemiany zachodzą także w Kościele. Pociąga to za sobą także zmiany w życiu zakonnym. Dotyczą one organizacji, teologii, ascezy, wzajemnych relacji, sposobu zarządzania, utrzymania domów, apostołstwa, rodzaju trudności, etc. Świadectwo osób niedostosowanych do wymogów obecnej chwili, wyobcowanych ze społeczeństwa, przestaje być traktowane poważnie.

O nowych wyzwaniach dla życia wspólnotowego mówi we wprowadzeniu instrukcja *Życie braterskie we wspólnocie* i wymienia ich wspólne źródło: przemiany w życiu społeczeństw i samego Kościoła. Na początku instrukcji czytamy, że będzie mowa najpierw o przemianach, jakie dokonały się w środowiskach, a które mogły wywrzeć głębszy wpływ na jakość życia braterskiego, po czym instrukcja wymienia rodzaje przemian uwzględniając: teologię, prawo kanoniczne, rozwój społeczny oraz samo życie zakonne. Skorzystamy z tych wskazówek, porządkując je jednak według innego schematu – takiego, który uwzględnia wszystkie najważniejsze punkty odniesienia dla życia zakonnego. Bóg, świat, Kościół, samo życie zakonne, człowiek.

## 1. Bóg – wyzwanie wiary

Kiedy w instrukcji *Życie braterskie we wspólnocie* omawia się warunki budowania jedności wspólnoty, na pierwszym miejscu wymieniona zostaje komunია z Trójcą Świętą (CNU 12) jako podstawa tworzenia wspólnoty i zaproszenie do budowania najpierw teologalnego i mistycznego wymiaru wspólnoty. Zasadniczymi środkami budowania takiego wymiaru od wieków były wspólna modlitwa i liturgia – zwłaszcza sprawowanie Eucharystii i sakramentu pokuty (CNU 13–14). W odniesieniu do poszczególnych osób potrzebna jest modlitwa osobista (CNU 15) a także *lectio divina* (CNU 16) praktykowane z wiernością i wytrwałością (CNU 17). Taki fundament może jednak istnieć i umacniać się dzięki wierze. Nie chodzi tu o podejrzewanie zakonników o brak wiary, ale o zagrożenia dotyczące stylu życia i mentalności, które są przeciwne wierze. Jest rzeczą oczywistą, że styl życia naszego społeczeństwa na pewno nie sprzyja życiu w wierze. Stąd obrona ewangelicznego stylu życia i mentalności wiary musi być jeszcze większa niż w minionych wiekach. Podchodząc do życia konsekrowanego w sposób naturalistyczny, jakby to było jedynie ludzka organizacja, podko-

puje się jego fundamenty. Bez ducha wiary rozpadają się po kolei wszystkie elementy życia zakonnego. Nie ma wątpliwości co do tego, że ten punkt refleksji i formacji w życiu konsekrowanym jest najważniejszy. Instrukcja *Renovationis causam*<sup>6</sup> mówi m.in.:

Przygotowanie poprzedzające wejście do nowicjatu wydaje się o tyle potrzebne, o ile świat jest mniej podatny na wpływy religii chrześcijańskiej... Młodzież dzisiejsza, którą pociąga życie zakonne, nie szuka łatwizny, natomiast jest w niej wielkie pragnienie Absolutu; niemniej ich życie wiary opiera się często na elementarnych tylko wiadomościach, podczas gdy w naukach świeckich zdobywają coraz większą wiedzę (RC 4).

Nie trzeba się temu dziwić. Raczej rzadko się zdarza, by dzieci przystępujące do I Komunii Świętej miały już pogłębioną wiedzę religijną. Po tej uroczystości w zasadzie nie znajdują większego dopingu do nauki. Nabyte w tym czasie pojęcia dotyczące chrześcijańskiej wiary rzadko bywają dostatecznie przyswojone w późniejszych latach. Przy tym brakuje nam chyba właściwego środowiska czy może właściwszych metod asymilacji prawd wiary. Rodzina, jak dość powszechnie wiadomo, nie spełnia już wystarczająco tego zadania, szkoła tym bardziej, ulica wcale. Pozostaje osobista lektura, modlitwa, może jakieś wspólnoty kościelne itp.

Jaki jest poziom wiary młodzieży w tzw. wieku poborowym, czyli ok. 19 lat? Spotyka się piękne przypadki wiary bardzo już dojrzałej, ale chyba większość młodzieży wymagałaby dłuższej i głębszej edukacji czy przejścia przez proces chrześcijańskiego wtajemniczenia.

Wielu dzisiaj podkreśla, że wiara jest zagrożona przez kulturę ateistyczną, czy obojętną na sprawy religijne. Łatwo zauważyć, że mamy do czynienia ze zmianą faktu kulturalnego dokonaną w ostatnich wiekach: z modelu teocentrycznego, właściwego chrześcijańskiemu średniowieczu, do modelu antropocentrycznego, właściwego dla modernizmu i współczesności. Ten model cechuje świecka interpretacja życia ludzkiego, świata i historii. Zakonnik jest przygotowany na zagrożenia ateizmu i gotów jest w każdej chwili odeprzeć atak, ale może nie być świadomy tego drugiego zagrożenia, bardziej subtelnego, które wykluwa się razem z tą kulturą, w której on żyje.

---

6 Kongregacja Zakonów i Instytutów Świeckich, Instrukcja o odnowie formacji zakonnej *Renovationis causam*, 1969.

Zeświecczenie życia społecznego pociągać może za sobą traktowanie życia zakonnego jako zwykłej ludzkiej instytucji, przedsięwzięcia, a samego powołania jako swego rodzaju zawodu.

Pozytywny fakt, jakim jest rozwój psychologii, może nieść z sobą zagrożenie traktowania spraw formacji jako działania niemal wyłącznie psychologicznego, z zastosowaniem określonych metod i sposobów właściwych psychologii czy psychoanalizie do budowania wspólnoty.

Instytuty w różny sposób radzą sobie z formacją chrześcijańską powołanych. Był to wymóg postawiony już w instrukcji *Renovationis causam*. Trzeba nadal szukać odpowiednich środków formacji do wiary. Bez niej wszystkie inne nasze zabiegi nie dadzą rezultatów.

## **2. Świat – wyzwanie dla misji**

Jesteśmy świadkami szybko zachodzących przemian w społeczeństwie, w którym żyjemy i do którego jesteśmy posłani. Bez odpowiedniego dostosowania i odnowy życie zakonne mogłoby przestać być wyrazem współczesnego Kościoła i zatracić charakterystykę czytelnego znaku dla pozostałych wierzących swojej epoki. Inna sprawa, że na wszystkich wierzących spoczywa to samo wymaganie, ale my idziemy niejako w pierwszej linii frontowej walki.

Instrukcja CNU mówi o przemianach w świecie w kategoriach społecznego rozwoju, wymieniając niektóre fakty, które w jakiś sposób dotyczą naszych wspólnot. Są to m.in.:

- rozwój przemysłu i wytworzenie się obszarów nędzy. Ruchy migracyjne i wymieszanie się kultur wymagają wzajemnego respektu;
- wolność osobista, demokratyzacja społeczeństw, postawa sprzeciwu wobec władzy, indywidualizm, utarte schematy posłuszeństwa: ślepe zaufanie do przewodnika;
- awans społeczny kobiety;
- środki przekazu: wzrost informacji a więc i poczucia odpowiedzialności społecznej;
- hedonizm i konsumpcjonizm.

Budować należy taki styl egzystencji naszych wspólnot, który będzie czytelnym znakiem dla takiego właśnie świata. Jeszcze do nie tak dawna zastanawiano się, na płaszczyźnie teoretycznej oczywiście, czy dzisiaj nadal mamy uciekać od świata, czy raczej „pełnić funkcję prorocką” wobec

świata? Dzisiaj już tego typu wątpliwości nie ma. Sobór przypomniał, że zakonnicy nie oddzielają się od świata, ale przeciwnie, dzięki ich świadectwu życia są szczególnie potrzebni światu i budowaniu rzeczywistości ziemskiej (LG 46)<sup>7</sup> W ostatnich dziesięcioleciach zmieniło się także bardzo pojęcie świata: koncepcja raczej negatywna w *Venite seorsum*, bardziej pozytywna w *Zakonnicy a promocja ludzka*, nakazująca pewną rezerwę w *Redemptionis donum* (RD)<sup>8</sup>.

Według instrukcji *Rozpocząć na nowo od Chrystusa* (RNCH)<sup>9</sup> odpowiedni stosunek do świata musi się rodzić we własnej wspólnoty: „komunia rodzi komunie” (RNCH 33). U siebie mamy budować Kościół – bardziej ludzki świat – uczyć się służby, szacunku do drugiego, rozpoznając w nim oblicze Chrystusa. Naszą podstawową misją w stosunku do świata, jak przypomina tenże dokument, jest świadectwo życia: „Życie przemienione radami ewangelicznymi staje się prorockim i cichym świadectwem, a zarazem wymownym sprzeciwem wobec niehumanistycznego świata. Objawia się nie tylko w skuteczności służby, ale przede wszystkim w zdolności solidaryzowania się z tymi, którzy cierpią, tak aby gest pomocy był wyrazem bratniego dzielenia się” (RNCH 33).

Zakonnicy są obecni na świecie w pewien specyficzny dla siebie sposób, który zakłada i oddzielenie, i służbę. Oddzielenie i służba mają to samo źródło: zjednoczenie z Chrystusem, kontemplacja Jego oblicza. W innych należy rozpoznać Chrystusa i Jemu służyć. Niektóre przejawy tej miłości to: służba na rzecz godności osoby ludzkiej (RNCH 35); walka o godne ludzkie życie i sprawiedliwość społeczną i gotowość zapłacenia nawet najwyższej ceny; czynna miłość, którą podpowiada wyobraźnia miłosierdzia uwzględniając potrzeby naszych czasów (RNCH 36). Instrukcja, wymieniając dziedziny działalności apostolskiej zakonników, ukazuje bardzo szerokie, ogólnoswiatowe perspektywy, takie jak: głoszenie Ewangelii (RNCH 37) przy respektowaniu kultury narodów; służba życiu (RNCH 38) przez pracę w służbie zdrowia, ale i przez wyjaśnienie stanowiska Kościoła w de-

---

7 Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 1964.

8 Jan Paweł II, Adhortacja apostolska o konsekracji zakonnej w świetle tajemnicy Odkupienia *Redemptionis donum*, 1984.

9 Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, instrukcja *Rozpocząć na nowo od Chrystusa. Odnowione zaangażowanie życia konsekrowanego w trzecim tysiącleciu*, *Ripartire da Cristo*, 2002.

likatnych sprawach życia; szerzenie prawdy (RNCH 39) m.in. przez dzieło edukacji młodego społeczeństwa, ale i podnoszenie kultury duchowej we własnych zgromadzeniach; otwarcie na wielkie dialogi (RNCH 40 n.). Chodzi tu o włączenie się w dzieło ekumenizmu, którego duszę stanowi modlitwa, kontakty z życiem zakonnym innych religii, działalność na rzecz kobiety, etc.

Życie zakonne zostaje tu wyprowadzone na szerokie wody życia Kościoła i świata. To powinna być dla nas ważna wskazówka formacyjna: nie żyjemy dla siebie, ale dla Boga i dla zbawienia innych. Trzeba przekraczać mentalność indywidualistyczną i jednocześnie poszukiwać odpowiednich dróg komunikacji z innymi.

Nasza misja ma charakter prorocki. Prorok to świadek. Potrzebna jest postawa zjednoczenia „z Bogiem”, by móc żyć „dla świata”. Zakonnicy są na świecie w pewien specyficzny dla siebie sposób, który zakłada i oddzielenie, i służbę. Misję zakonników w Kościele i świecie można by najkrócej ująć w wyrażeniu: „charyzmat profetycznego (prorockiego) świadectwa”. Już na Soborze mowa o „znaku”, jakim winno ono być dla innych. Ma być znakiem „życia nowego i wiecznego”, przepowiadaniem przyszłego zmartwychwstania i chwały nieba, objawia wyższość Królestwa Chrystusowego ponad wszelkie dobra tej ziemi (LG 44). Kluczowy tekst w tym względzie znajduje się w *Evangelii nuntiandi* (EN)<sup>10</sup>:

Z samej natury życia zakonnego przynależą oni [zakonnicy] do dynamicznej działalności Kościoła, który gorąco pożąda „Absolutu”, jakim jest Bóg i ma powołanie do świętości. Zakonnicy są świadkami tej świętości, gdyż wyrażają sobą Kościół, o ile pragnie on poświęcenia się spełnianiu surowych wymagań Błogosławieństw. Poprzez swój sposób życia są znakiem całkowitego oddania się na służbę Bogu, Kościołowi i braciom.

Z tego powodu osoby zakonne mają szczególne znaczenie, gdy chodzi o to świadczanie, o którym mówiliśmy wyżej, że stanowi jeden z pierwszych elementów ewangelizacji. To milczące świadczanie o ubóstwie i oderwaniu od rzeczy tego świata, o czystości i niewinności życia, o woli przystającej na posłuszeństwo, stanowi wyzwanie wobec świata, a nawet wobec samego Kościoła, a ponadto może stać się pewną otwartą formą przepowiadania, która zdolna jest poruszyć także niechrześcijan, ludzi dobrej woli, przywiązujących wagę do wartości duchowych (EN 69).

---

10 Paweł VI, Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi*, 1975.

Aluzja do tego tekstu pojawi się aż pięciokrotnie w VC po latach ignorowania go<sup>11</sup>. Adhortacja po raz pierwszy w tak klarowny sposób mówi o misji życia konsekrowanego jako o profetycznej misji: „prorocki charakter życia konsekrowanego” (VC 84). Właśnie funkcja profetyczna, polegająca na dawaniu świadectwa wartościom Królestwa Chrystusowego jest punktem wspólnym wszystkich form życia konsekrowanego.

### **3. Kościół – wyzwanie dla komunii**

Życie zakonne jest znakiem Kościoła, reprezentacją jego świętości i osobowej komunii z Bogiem i ze sobą nawzajem. Stąd tak wiele mówimy dziś o wadze wspólnoty zakonnej jako wielkiego znaku czasu. Chodzi tu przede wszystkim o uchwycenie związku pomiędzy życiem zakonnym a Kościołem. Przemiany w teologii następują dosyć szybko, ale przejście od teorii do praktyki wymaga wielu lat. W 1994 roku ukazała się instrukcja *Życie braterskie we wspólnocie*. Minęło 16 lat od tego czasu, a w wielu środowiskach zakonnych, o ile nie w większości, te nowe założenia nie znalazły specjalnego oddźwięku. Może nie jest to aż takie dziwne? Dokumentów w Kościele i w samych zgromadzeniach zakonnych wychodzi coraz więcej. Teorie powstają szybko, ale życie w dużym organizmie, jakim jest Kościół, podlega zmianom raczej powoli. Dążymy tu raczej do tego, by jak najwięcej małych wspólnot weszło na drogę przemian i było światłem dla innych. Owoce może pokażą się dopiero w następnych pokoleniach. Instrukcja w części wprowadzającej n. 2–5 wymienia zasadnicze przemiany, jakie mają wpływ na współczesne życie zakonne. Dotyczą one przemian w społeczeństwie, w Kościele, w teologii, w życiu konsekrowanym, w podejściu do człowieka w ogóle, do kobiety w szczególności (CNU 2a–e). „Czynnikiem, który wywarł najgłębszy wpływ na ewolucję koncepcji wspólnoty zakonnej, był rozwój eklezjologii” (CNU 2). Zasadnicza odnowa życia zakonnego dokonuje się w oparciu o eklezjologię komunii. We wspólnotach zakonnych podkreśla się dzisiaj coraz mocniej potrzebę wspólnego wkładu i odpowiedzialności wszystkich za styl życia i misję instytutu. W centrum uwagi znajduje się wspólnota, nie władza. Dopiero we wspólnocie Kościoła i we wspólnocie zakonnej osoba konsekrowana odnajduje swoją tożsamość i pełni swoje funkcje, w tym przełożenie.

---

11 Por. VC 3, 39, 76, 77, 108.

Niezdrowa sytuacja może powstać wówczas, gdy w centrum zainteresowania wspólnoty znajduje się władza. Przy uprzywilejowaniu wspólnoty osobiste dary i zadania są jej przyporządkowane, a odpowiedzialność za jej budowanie spada na wszystkich, aczkolwiek na sprawujących władzę w pierwszym rzędzie. Przy uprzywilejowaniu władzy ta hierarchia wartości może zostać zachwiana. Dwie smutne konsekwencje tej sytuacji to autokratyczny styl w sprawowaniu władzy przez przełożonych oraz zanik poczucia współodpowiedzialności za powołanie i misję wspólnoty.

Potrzebę przemian w życiu konsekrowanym wynikających z przemian w Kościele sygnalizuje instrukcja *Życie braterskie we wspólnocie* (n. 2a–e)<sup>12</sup>.

#### 4. Życie zakonne – wyzwanie dla wierności twórczej

Życie zakonne musi być dobrze rozumiane najpierw jako całość: jakie jest jego miejsce w Kościele, na czym polega jego misja. Dopiero na tle dobrze rozumianej natury życia zakonnego możliwe jest rozważanie poszczególnych jego elementów. Życie wspólnotowe należy do istotnych elementów życia zakonnego, ale obok niego są inne, równie istotne, takie jak konsekracja, rady ewangeliczne, modlitwa, asceza, jakaś forma oddzielenia od świata<sup>13</sup> etc. Właściwe przeżywanie tych najważniejszych elementów przyczynia się do harmonijnego rozwoju życia zakonnego jako takiego. Wspólnotę zakonną konstytuuje wiele czynników, ale równie ważną rzeczą jest ich wzajemne powiązanie. Wszystkie instytuty zakonne posiadają w swoim programie życia i działania te same istotne elementy, ale różnią się właśnie proporcją, która z kolei zależy od ich misji w Kościele. Te proporcje określone są w sposób ogólny w Regule i Konstytucjach, ale ich praktyczna realizacja nadal musi być od strony praktycznej dostosowywana do konkretnych ludzi i środowisk, a także czasu, w jakim się żyje.

Wzajemne powiązanie wszystkich istotnych elementów życia zakonnego bardzo trafnie zostało skoncentrowane wokół trzech zagadnień: konsekracja, komunika/wspólnota, misja. Wszystkie pozostałe elementy w jakiś sposób łączą się z tymi trzema wymiarami. Taki schemat widzimy w adhor-

---

12 Zob. szerzej na ten temat: J. W. Gogola OCD, *Rady ewangeliczne. Teologia, praktyka, formacja*, Kraków 2003<sup>2</sup>, s. 43–46.

13 Por. Kongregacja Zakonów i Instytutów Świeckich, Instrukcja o istotnych elementach nauczania Kościoła na temat życia konsekrowanego w zastosowaniu do instytutów oddających się pracy apostołskiej. *The renewal of religious life*, 1983.

tacji *Vita consecrata*; jest także obecna w instrukcji *Władza i posłuszeństwo*. Idea tej propozycji jest następująca: każdy z istotnych elementów może być rozpatrywany i przeżywany w tej potrójnej perspektywie: naszych relacji z Bogiem z racji konsekracji zakonnej, naszych relacji z Kościołem i wspólnotą zakonną, naszych relacji ze światem w znaczeniu przede wszystkim innych ludzi, bez wyłączenia kogokolwiek.

Dopiero na bazie dobrze przyswojonej sobie teologicznej struktury wspólnot zakonnych można właściwie podjąć wyzwania płynące zarówno z przemian zewnętrznych (społeczeństwo, Kościół), jak i przemian dokonujących się w samym życiu zakonnym. O niektórych przemianach „provokujących” dziś życie zakonne mowa m.in. w instrukcji *Życie braterskie we wspólnotcie* (n. 5). Są to:

- nowa struktura wspólnot;, po tym jak zanika działalność instytucji podejmowana w minionych wiekach, pojawia się potrzeba, a może pokusa, podejmowania dzieł, które nie zawsze idą w parze z charyzmatem;

- nowe potrzeby niedostrzegane wcześniej: narkomani, uchodźcy, niepełnosprawni, chorzy. Życie zakonne reaguje wspaniałomyślnie, ale potrzebne są teraz nowe struktury wspólnot dostosowane do tej nowej sytuacji;

- właściwe rozumienie własnej pracy wykonywanej w zsekularyzowanym świecie. To nie ma być zawód dla pieniędzy, ale okazja do misji ewangelizacyjnej. Podchodząc nieodpowiednio do wykonywanej pracy, można nawet dojść do absurdu i życie braterskie uznać za przeszkodę w pracy zawodowej;

- nowa koncepcja osoby: dowartościowania jednostki i jej inicjatyw. Wyłania się obecnie koncepcja wspólnoty, w której najważniejsze są relacje, a dopiero potem wszystko inne.

- nowe struktury władzy wymagające większego zaangażowania wspólnoty w podejmowaniu decyzji etc.

Te i inne wyzwania sprawiają, że cała wspólnota zakonna musi być nieustannie twórcza, tj. poszukująca właściwego stylu życia i działania w zmieniających się uwarunkowaniach społeczno-kulturowych.

## **5. Człowiek – wyzwanie dla wolności**

Kościół mówi o człowieku w kategoriach godności, z której wypływa wolność i odpowiedzialność. W tym miejscu skupimy się szczególnie na wolno-

ści, gdyż poszukiwanie wolności i dążenie do niej stanowi jeden z głównych znaków naszych współczesnych czasów<sup>14</sup>.

Deklaracja o wolności religijnej rozpoczyna się słowami: „W naszej epoce ludzie coraz więcej uświadamiają sobie godność osoby ludzkiej i coraz bardziej rośnie liczba tych, którzy się domagają, aby w działaniu ludzie cieszyli się i kierowali własną rozważą oraz odpowiedzialną wolnością, nie przymuszeni, lecz wiedzeni świadomością obowiązku” (DH 1)<sup>15</sup>.

Nie trzeba powtarzać, że podstawowe prawa człowieka obowiązują także osoby konsekrowane. Żadne szczegółowe powołanie nie może naruszyć prawdy, że podstawową wartością osoby ludzkiej jest jej wolność<sup>16</sup>.

Dokumenty Kościoła podkreślają że: „Godność człowieka wymaga, aby działał ze świadomego i wolnego wyboru, to znaczy osobowo, od wewnątrz poruszony i naprowadzony, a nie pod wpływem ślepego popędu wewnętrznego lub też zgoła przymusu zewnętrznego” (GS 17)<sup>17</sup>. Człowiek wolny musi działać pobudzany od wewnątrz, a nie działać pod przymusem czynników zewnętrznych, których sam nie akceptuje. Bez wolności nie można przyjąć powołania, nie ma też sensu konsekracja. Ryt profesji przewiduje zresztą konkretne pytania dotyczące wolności: czy kandydat zechce ofiarować całego siebie Panu na całe życie? *Renovationis causam* stwierdza dobitnie, że kandydat może dopiero wówczas rozpocząć nowicjat, kiedy będzie mógł w wolności odpowiedzieć na rozeznane powołanie (RC 4).

Dojrzałe człowieczeństwo oznacza pełne użycie daru wolności, który otrzymaliśmy od Stwórcy, kiedy powołał do istnienia człowieka „na swój obraz i podobieństwo”. Szczególnym miejscem tego daru staje się poświęcenie bez reszty całej swojej ludzkiej osoby w duchu oblubieńczej miłości dla Chrystusa, a wraz z Chrystusem dla wszystkich... (RH 21)<sup>18</sup>.

---

14 Por. Congregatio pro Doctrina Fidei, *Instructio Libertatis conscientia*, [w:] AAS, t. 79, 1987, s. 554–599, nr 5.

15 Por. Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, 1965.

16 Por. ME I,2; M. Azevedo SI, *Formazione alla libertà elemento centrale nella formazione della persona*, „Vita Consacrata”, 1986, nr 22, s. 472.

17 Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 1965.

18 Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, 1979.

Zdolność życia dla innych jest najwyższym stopniem ewangelicznej wolności, a jednocześnie doskonałym wyrazem miłości i odpowiedzialności. Taki jest sens profesji zakonnej poprzez ślubowanie rad ewangelicznych: stać się całkowicie wolnymi, żyjąc całkowicie dla innych.

Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek potrzebna jest pomoc w uwolnieniu się od różnych oporów wewnętrznych, nieświadomych motywacji egocentrycznych, od ślepych wewnętrznych impulsów<sup>19</sup>. Trzeba będzie zwrócić uwagę na to, czy powołanie zostało wybrane w sposób wolny, czy ma prawdziwe motywacje, które skłoniły osobę do takiego życia, gdyż one mogą nadal działać.

Jak ta prawda przekłada się na budowanie wspólnoty zakonnej dzisiaj?<sup>20</sup> Instrukcja CNU idąc po tej linii, każe wyjść od Chrystusa w Jego tajemnicy paschalnej (n. 21), który z miłości do Ojca i braci zapomina o sobie. Za Jego przykładem „trzeba obrać drogę prawdziwego wyzwolenia wewnętrznego” (CNU 21). Droga do jedności wspólnoty jest jednocześnie drogą wzrastania w wolności przez poszczególne osoby. Następnie, wolność dotyczy wzrastania w miłości, której praktyka rozpoczyna się od przyjęcia bliźnich z ich słabościami, co wymaga poświęcenia siebie (por. CNU 21). Siłę do tego daje sam Bóg, posyłając do naszych serc Ducha Miłości: „W mocy tej miłości rodzi się wspólnota jako zespół osób wolnych i wyzwolonych przez Krzyż Chrystusa” (CNU 22). Wszystko, co zakonnik powinien realizować w życiu wspólnotowym, nazwane jest „szkołą miłości” (CNU 25). W tym procesie budowania jedności należy zaakceptować początkowy stan niedoskonałości, by móc wznosić się ku coraz większej doskonałości. Nie ma gotowej wspólnoty, bo nie ma od razu wolności i całkowitego poświęcenia siebie. Budować trzeba dzień po dniu (por. CNU 27).

Nieco więcej miejsca należy poświęcić wypaczeniom wolności, które stanowią dzisiaj prawdziwe wyzwanie dla życia zakonnego. Instrukcja Życie braterskie we wspólnocie (CNU) sygnalizuje obecność w naszej posoborowej sytuacji dwóch skrajnych stanowisk w tym względzie: indywidualizmu i bezkrytycznej uległości duchowemu przewodnikowi.

---

19 Por. B. Goya, *Formazione integrale alla vita consacrata alla luce della esortazione post-sinodale*, Bologna 1997, s. 25.

20 Temat został dosyć obszernie opracowany na innym miejscu: J. W. Gogola OCD, *Osoba i wspólnota*, Kraków 2002, s. 108–119.

Jednostronne i nadmierne podkreślanie wolności przyczyniło się do rozpowszechnienia na Zachodzie kultury indywidualizmu, a w konsekwencji do osłabienia ideału życia wspólnego i uczestnictwa w przedsięwzięciach wspólnotowych. Należy tu też wspomnieć o innych reakcjach jednostronnych, takich jak ucieczka w utarte schematy posłuszeństwa, oparte na ślepych zaufaniu do przewodnika, które daje poczucie bezpieczeństwa (CNU 4).

Dokumenty Kościoła przybliżają w jakimś stopniu pojęcie indywidualizmu, przestrzegają przed jego skutkami dla życia zakonnego i podają środki zaradcze. W cytowanej wyżej instrukcji indywidualizm widziany jest jako absolutyzacja dowartościowania osoby i jej inicjatyw (por. CNU 5d). Każdy człowiek jest inny i już z natury pragnie w pewien sposób zaistnieć jako osoba. Dążenie to pojawia się w wieku dojrzałym i może z jednej strony stanowić czynnik rozwijający osobowość, a z drugiej może prowadzić do indywidualizmu (por. VC 70). Problem indywidualizmu w różnych formach obecny jest na całym świecie: „potrzeba eksponowania własnej osoby, przesadne zabieganie o komfort fizyczny, psychiczny i zawodowy, preferowanie pracy na własny rachunek, dającej wysoki prestiż i nieanonimowej, przyznawanie absolutnego pierwszeństwa własnym aspiracjom i wyborom, bez jakichkolwiek odniesień do innych ludzi i do wspólnoty” (CNU 39).

Dlatego też indywidualizm utrudnia zrozumienie tego, czym jest wspólnota, jej budowanie (por. CNU 12, 42), a nawet niszczy ją on (CNU 39) oraz udaremnia ślub posłuszeństwa (VC 43). Stąd instrukcja przypomina, że „osobista realizacja zakonników i zakonnice dokonuje się we wspólnocie. Kto zatem próbuje prowadzić życie niezależne, z dala od wspólnoty, z pewnością nie wszedł jeszcze na drogę doskonałości, odpowiednią dla swojego stanu. Podczas gdy w społeczeństwie zachodnim znajduje uznanie człowiek niezależny, zdolny sam osiągnąć swoje cele, a więc pewny siebie indywidualista, Ewangelia potrzebuje ludzi, którzy niczym ziarno potrafią umrzeć dla siebie samych, aby mogło się odrodzić życie braterskie” (CNU 25).

Trzeba zatem liczyć się nie tylko ze skłonnościami ludzkiej natury, ale również z wpływami kultury, w jakiej się żyje, na świadomość osób zakonnych.

Inną przyczyną indywidualizmu, na którą instrukcja wskazuje, jest brak bliskich i serdecznych więzów we wspólnocie, co stwarza sytuację anonimowości, izolacji. W związku z tym także doświadczenie duchowe nabie-

ra znamion indywidualizmu (CNU 32). W skrajnych przypadkach, kiedy nie jest możliwa harmonia indywidualnych charyzmatów danej osoby ze wspólnotą, możemy mieć do czynienia z brakiem powołania tej osoby do określonej wspólnoty (por. CNU 40e).

Postawa przeciwna to uprzywilejowanie zbiorowości do tego stopnia, że brak jest należnego miejsca na szacunek dla osoby ludzkiej (CNU 42).

Środkiem zapobiegawczym powinna być formacja ucząca zdobywać nową mentalność, promująca proces przechodzenia od „ja” do „my” (CNU 39). Ale tu pojawia się problem równowagi pomiędzy dobrem osoby a dobrem wspólnoty<sup>21</sup>. Wskazówki, jakie instrukcja daje w tym względzie, należy przyjąć w charakterze przykładów (CNU 39):

- trzeba dziękować wspólnie za dar tego samego powołania, które jest ważniejsze od indywidualnych różnic;

- troszczyć się o wzajemny szacunek, który zobowiązuje do odpowiedzialności za innych i do solidarności z innymi;

- podkreślać wspólne posłannictwo, którego realizacja wymaga wkład poszczególnych osób poprzez wnoszenie osobistych darów;

- mieć świadomość, że posłannictwo powierzone jest wspólnocie, nie zaś osobom we wspólnocie. Oddanie się wspólnej sprawie jest jednocześnie drogą do wyjścia z indywidualizmu, drogą osobistego dojrzewania;

- mieć świadomość, że działanie poszczególnych zakonników ma charakter wspólnotowy; każdy powinien uważać się za „wysłannika wspólnoty” (CNU 40).

- unikać dobierania składu wspólnot tylko na zasadzie wspólnych upodobań i zainteresowań. Taka postawa jest – zdaniem Kongregacji – „sprzeczna z samą naturą wspólnoty zakonnej i jej funkcją znaku. Jednorodność płynąca z wyboru powoduje osłabienie rozmachu apostołskiego. Zmniejsza siłę oddziaływania rzeczywistości duchowej wspólnoty i dobiera jej życiu wewnętrznemu moc świadectwa” (CNU 41).

Jak widzimy, sprawa jest raczej złożona. W tej sytuacji potrzeba wszystkim dużo pokory i otwartości na Ducha, ale również zdrowego rozsądku, który potrafi wykorzystać dotychczasowe osiągnięcia i porażki tak Kościoła, jak i życia zakonnego.

---

21 Zob. szerzej J. W. Gogola OCD, *Osoba i wspólnota...*, dz. cyt., s. 103–107.

Wyzwania posiadają swoje źródło w nieustannych zmianach, jakie zachodzą wokół nas. Cała problematyka wyzwań dla życia zakonnego może być uporządkowana według najważniejszych dla niego punktów odniesienia: Bóg, świat, Kościół, samo życie zakonne, człowiek. Z odniesienia do Boga płynie fundamentalne w każdym okresie historii Kościoła wyzwanie dla wiary; z odniesienia do świata płynie wyzwanie dla mentalności ewangelicznej; odniesienie do przemian w Kościele jest wyzwaniem do odnowy życia zakonnego w oparciu o eklezjologię komunii; pod wpływem zmieniających się społeczeństw i przemian zachodzących w samym Kościele zmienia się także styl życia i posługiwania zakonników. Potrzebna tu jest wierność twórcza, by zachować istotę rzeczy pozostając czytelny znakiem dla innych; wielka wrażliwość współczesnych ludzi na osobistą godność i wynikające z niej poczucie wolności pociąga też za sobą typowe współczesne zagrożenia: indywidualizm oraz rezygnacja z osobistej odpowiedzialności.

## **Le sfide della la vita religiosa nel mondo odierno**

### RIASSUNTO

La causa di tutte le sfide della vita religiosa odierna sta nel cambio continuo del nostro mondo. Tutta questa problematica può essere ordinata secondo i più importanti punti di riferimento della vita religiosa: Dio, mondo, chiesa, la vita religiosa e uomo stesso. Dal riferimento a Dio risulta la sfida per la fede; dal riferimento al mondo risulta la sfida per la cura della mentalità evangelica; la stretta unione della vita religiosa con la chiesa porta con sé la sfida per il rinnovamento di essa a base della ecclesiologia di comunione; a casa dei cambi nella società e nella chiesa cambiano anche lo stile di vita e il modo di servizio dei religiosi. È necessaria la fedeltà creativa al proprio carisma per rimanere un segno leggibile per gli altri; infine, grande sensibilità dell'uomo odierno alla dignità personale e alla libertà che da essa risulta, tira con sé i pericoli tipici per il mondo contemporaneo: individualismo e rinuncia dalla responsabilità personale.